

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 roku, sygn. akt VIII C 375/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w R. przeciwko V. Lewy o zapłatę kwoty 263,83 złotych.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji podniósł, że strona powodowa nie wykazała stosownie do ciężaru dowodowego wynikającego z art. 6 k.c. zasadności dochodzonego roszczenia, które to pozwana zakwestionowała. Przede wszystkim powódka nie udowodniła, że faktura, na podstawie której domagała się zapłaty, została wystawiona za faktycznie sprzedaną na rzecz pozwanej energię elektryczną. Sąd zważył, że zgodnie z treścią umowy zawartej przez strony, podstawą wystawienia faktury winny być wskazania układu pomiarowo-rozliczeniowego, czyli odczyt licznika. Mając na uwadze, że pozwana od początku kwestionowała wysokość zużycia energii wskazaną na fakturze, na powódce spoczywał ciężar dowiedzenia, że sporna faktura została wystawiona na podstawie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego odczytanych przez uprawnionego pracownika powódki.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz dochodzonej pozwem kwoty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 354 k.c. poprzez uznanie, że pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty, podczas gdy strony łączyła umowa, na mocy której pozwana winna była wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i dlatego podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne.

Przechodząc do oceny sformułowanego przez skarżącą zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy treści art. 354 k.c., wskazać należy, że jest on całkowicie nietrafny i wynika z błędnego zrozumienia motywów rozstrzygnięcia. Apelująca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 354 k.c. poprzez uznanie, że pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty, podczas gdy strony łączyła umowa, na mocy której pozwana winna była wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią. Poglębiona analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie pozwala na postawienie tezy, jakoby Sąd oddalił powództwo, albowiem uznał, że pozwana nie była zobowiązana do zapłaty kwot ustalonych w oparciu o zawartą z nią umowę. Sąd Rejonowy wielokrotnie podkreślał, iż powódka nie zdołała wykazać, że pozwana była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, nie zaś, tego, czy pozwana była zobowiązana do zapłaty jakichkolwiek kwot na rzecz powódki w ogóle.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że ciężar dowodzenia, iż faktura, na podstawie której powódka domagała się zapłaty, została wystawiona za faktycznie sprzedaną na rzecz pozwanej energię elektryczną spoczywał na powódce. Trafnie również Sąd uznał, że temu ciężarowi powódka nie podołała. Zauważyć należy, iż już w sprzeciwie od nakazu zapłaty złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwana kwestionowała wysokość zużycia energii wskazaną przez powódkę na fakturze VAT nr (...). Podniosła wówczas, że od dnia 1 grudnia 2011 roku nie zamieszkiwała w lokalu, do którego energię dostarczała powódka, od tej chwili lokal był niezamieszkiwany. W późniejszym okresie zdjęto licznik, bez udziału pozwanej, przez co nie miała ona możliwości zweryfikowania wysokości poboru energii wykazywanej przez urządzenie pomiarowe. Stanowisko to pozwana podtrzymała następnie na rozprawie dnia 2 sierpnia 2013 roku (k. 36). Sprecyzowała wówczas, że z jej zapisków wynika, iż w dniu opuszczenia

lokalu licznik wskazywał zużycie energii w wysokości (...), zatem, jak wynika z treści spornej faktury, w okresie od 5 stycznia 2012 roku do 28 lutego 2012 roku, w czasie gdy nikt nie zamieszkiwał w lokalu, zużyto kolejne 867 kWh. Według twierdzeń pozwanej było to niemożliwe. Pozwana zakwestionowała prawidłowość odczytu stanu licznika w chwili jego zdjęcia.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu meriti, iż z treści umowy zawartej przez strony wynika, że za podstawę do rozliczeń przyjmuje się wskazania układu pomiarowo-rozliczeniowego, a tym samym podstawą wystawienia faktury winny być wskazania licznika. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w sytuacji, gdy pozwana zakwestionowała wysokość opłat wynikającą z faktury, powódka winna złożyć stosowne wnioski dowodowe na sporną okoliczność faktyczną, chociażby dowód z dokumentu w postaci protokołu odczytu licznika energii elektrycznej. Zważywszy, iż powódka tego nie uczyniła, nie można było uznać, że roszczenie zostało udowodnione. Podkreślenia wymaga, że pozwana nie miała możliwości zapoznania się z treścią protokołu odczytu licznika energii. Jak wynikało z jej oświadczenia, któremu powódka nie zaprzeczyła, pozwanej nie powiadomiono o terminie demontażu licznika, ani dokonania odczytu jego wskazań.

Nadto, wypada zgodzić się z Sądem I instancji, że sama faktura VAT nie stanowi dowodu na wysokość zużycia i sprzedaży energii elektrycznej. W przeciwnym razie powódka mogłaby wystawiać faktury VAT na dowolne kwoty i w oparciu o nie dochodzić ich zapłaty w drodze powództwa cywilnego. Podobnie, w przypadku zaistnienia omyłki pisarskiej w treści faktury, powódka mogłaby skutecznie dochodzić zapłaty omyłkowo wpisanej kwoty. Tak jednak nie jest, albowiem faktura VAT, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też fakturę VAT, o ile nie została podpisana przez dłużnika, należy uznawać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tego rodzaju jednostronne oświadczenie nie jest wystarczającym środkiem pozwalającym na udowodnienie dochodzonego pozvem roszczenia, w sytuacji gdy strona pozwana zakwestionowała jego wysokość. Nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne. Wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 listopada 2007 roku, II CNP 129/07).

Dodatkowo na marginesie poczynionych rozważań zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że wbrew twierdzeniu apelacji, na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw dla uwzględnienia roszczenia powoda choćby w części dotyczącej opłaty stałej. W ocenie Sądu Okręgowego z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika, jaka kwota stanowiła opłatę stałą za przesył energii. Mając na uwadze, że również w tym zakresie, stosownie do dyspozycji art. 6 k.c., onus probandi spoczywał na powódce, należało uznać, że Sąd Rejonowy nie miał podstaw dla zasądzenia kwoty, której wysokość nie została w toku postępowania wykazana.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.